

Więcej wypadków na budowach

Tylko w pierwszym półroczu 2006 roku Państwowa Inspekcja Pracy zarejestrowała 41 174 wypadków. Jak pisze dziennik, najczęściej zdarzają się upadki z wysokości, porażenia prądem, przygniecenia, przytrzaśnięcia dłoni i kolizje pojazdów na budowach. Nie wszystkie kończą się okaleczeniem czy kontuzją, ale bilans i tak jest zatrważający. Ze statystyk prowadzonych przez PIP wynika, że w tym okresie na budowie zginęło 6 osób, a ponad 7 tys. zostało rannych.

- To o 22 proc. więcej niż w tym samym okresie poprzedniego roku - powiedział Gazecie Wyborczej Tadeusz Fic, okręgowy inspektor pracy w Krakowie.

To efekt zastępowania fachowców, których brakuje dziś na rynku pracy, osobami o gorszych kwalifikacjach, bez doświadczenia w pracy - takie powody wypadków podają najczęściej PIP, przedsiębiorcy oraz przedstawiciele związków zawodowych. Potwierdzają to dane PIP - blisko połowa ofiar wypadków na budowach to osoby, które właśnie rozpoczęły pracę i są zatrudnione krócej niż rok.